

*Sygn. akt V.2 Ka 360/16*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 16 lutego 2017 r.*

*Sąd Okręgowy w Gliwicach Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku*

*Wydział V Karny Sekcja Odwoławcza*

*w składzie:*

**Przewodniczący:** SSO Sławomir Klekocki

**Sędziowie:** SSO Katarzyna Gozdawa-Grajewska (spr.)

SSO Olga Nocoń

**Protokolant:** Justyna Napiórkowska

w obecności Pawła Woszczyzny Prokuratora Prokuratury Rejonowej Katowice-Zachód w Katowicach

po rozpoznaniu w dniu 6 lutego 2017 r.

sprawy:

**A. B. (1)**

**c. L. i J.**

**ur. (...) w O.**

**oskarżonej o przestępstwo z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 12 kk**

na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego w Wodzisławiu Śląskim

z dnia 11 kwietnia 2016r. sygn. akt II K 915/13

I.utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II.kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa.

SSO Sławomir Klekocki

SSO Katarzyna Gozdawa-Grajewska (spr.) SSO Olga Nocoń

Sygn. akt. V Ka 360/16

## UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Wodzisławiu Śląskim wyrokiem z dnia 11 kwietnia 2016r. w sprawie o sygn. akt. II K 915/13 uniewinnił oskarżoną A. B. (1) od popełnienia zarzucanego jej czynu z art. 286 § 1 kk w zw art. 12 kk polegającego na tym, że: w okresie od 22 marca 2002r. do dnia 28 marca 2002 r. w W. w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z

góry powziętego zamiaru, w celu korzyści majątkowej, doprowadziła w kolejnych transakcjach handlowych (...) sp. z o.o. z/s w W. do niekorzystnego rozporządzenia węglem o łącznej wartości 64 640 zł poprzez wprowadzenie w błąd przedstawicieli (...) B. G. co do swojej sytuacji majątkowej i możliwości dokonania zapłaty za zakupiony towar, kosztami postępowania obciążając Skarb Państwa.

Apelację wniósł Prokurator i zaskarżył orzeczenie w całości na niekorzyść oskarżonej. Zaskarżonemu wyrokowi powołując się na art. 427 § 2 kpk i art. 438 pkt. 2 i 3 kpk zarzucił:

1. Obrazę przepisów postępowania, to jest art. 7 kpk mającą wpływ na treść orzeczenia, a polegającą na dowolnej, to jest sprzecznej z zasadami doświadczenia życiowego ocenie dowodów w postaci:

a/ odpisów materiałów z akt postępowań egzekucyjnych, informacji Naczelnika Urzędu Skarbowego w C. , informacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w B. oraz wyjaśnień A. B. (1) poprzez uznanie tych dokumentów za wiarygodne i dokumentujące sytuację finansową spółki (...) Sp. z o.o. w U. przy jednoczesnym stwierdzeniu, że oskarżyciel nie wykazał, że sytuacja finansowa tej spółki była zła w czasie zaciągania zobowiązań u pokrzywdzonego, a nadto uznanie wyjaśnień A. B. (1) za wiarygodne w zakresie w jakim twierdziła ona, że do kompensaty między jej spółką, a pokrzywdzonym nie doszło z winy pokrzywdzonego, podczas gdy prawidłowa ocena materiału dowodowego nie mogła doprowadzić do takiego wniosku,

b/ zeznań świadków J. B. poprzez uznanie ich za wiarygodne, podczas gdy ich prawidłowa ocena, z uwzględnieniem faktu, że świadek nie pamiętał wielu okoliczności i w rzeczywistości nie zarządzał spółką PHU (...) Sp. z o.o. w K. powinna skutkować stwierdzeniem, że jego zeznaniom nie można dać wiary,

c/ kserokopii faktury VAT i umów cesji między firmami (...) Sp. z o.o. w C., a PHU (...) Sp. z o.o. w K. poprzez

bezkrytyczne uznanie, że wprowadzenie tych dokumentów do księgowości obu stron i złożenie na ich podstawie deklaracji VAT-7 w Urzędzie Skarbowym przesądza o rzeczywistym charakterze potrącenia należności między w/w firmami.

**2.**Obrazę prawa procesowego a to art. 167 kpk i art. 366 § 1 kpk (w brzmieniu sprzed dnia 1 lipca 2015r.) i art. 410 kpk mającą wpływ na treść orzeczenia, a polegającą na :

a/ pominięciu przy dokonywaniu ustaleń faktycznych w przedmiocie sposobu rozliczenia inkryminowanych umów, przyczyn ich niewykonania oraz przeprowadzonych czynności windykacyjnych wobec oskarżonej przez pracowników pokrzywdzonej spółki umów uznanych za wiarygodne zeznań świadków J. F., J. F. (1) , C. M. i D. K. oraz dokumentów w postaci odpisów akt postępowań egzekucyjnych, informacji Naczelnika Urzędu Skarbowego w C., informacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w B., tym samym oparcie ustaleń faktycznych jedynie na części materiału dowodowego,

b/ dokonaniu ustaleń faktycznych na okoliczność rzeczywistego charakteru umowy cesji wierzytelności zawartej między spółką (...) Sp. z o.o. w U., a PHU (...) Sp. z o.o. w K. na podstawie dowodów, które nie zostały skutecznie przeprowadzone i ujawnione w toku przewodu sądowego oraz zaniechaniu przeprowadzenia dowodów z dokumentacji znajdującej się w Urzędach Skarbowych właściwych dla spółki oskarżonej oraz PHU (...) Sp. z o.o. na okoliczność dokonania prawidłowej weryfikacji, czy dokumentacja podatkowa przedłożona do akt postępowania przez obrońcę istotnie została złożona przez oskarżoną do Urzędu Skarbowego i wprowadzona do obrotu prawnego, a nadto oceny charakteru kompensaty dokonanej między pokrzywdzoną a spółką,

a w konsekwencji powyższego zarzucił:

**3.**błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mający wpływ na jego treść , a polegający na:

a/ błędnym przyjęciu, że zarządzana przez oskarżoną spółka (...) sp. z o.o. nie była wzywana do wykonania zaciągniętych u pokrzywdzonego zobowiązań, podczas gdy prawidłowo ocenione zeznania świadków J. F., J. F. (1) C.

M. i D. K. powinny skutkować stwierdzeniem, że pokrzywdzona była wzywana do realizacji zobowiązań, czy to poprzez dokonanie kompensaty, czy to poprzez zapłatę gotówką,

b/ błędnym przyjęciu, że sytuacja finansowa zarządzanej przez oskarżoną spółki (...) sp. z o.o. w U. w czasie zaciągania przez nią zobowiązań wobec pokrzywdzonej spółki nie uniemożliwiła jej wykonania umów z pokrzywdzoną spółką, podczas gdy prawidłowa analiza materiału dowodowego w postaci kopii materiałów z akt postępowań egzekucyjnych prowadzonych przeciwko (...) sp. z o.o. , informacji Naczelnika Urzędu Skarbowego w C. informacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych o/ B. prowadzi do odmiennego wniosku,

c/ błędnym przyjęciu, że kompensata dokonana między spółką (...) Sp. z o.o. w Cieszycie, a PHU (...) Sp. z o.o. w K. dotyczyła wiarygodności pochodzących z rzeczywistych transakcji, podczas gdy prawidłowa ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a w szczególności zeznań świadka J. B. prowadzi do odmiennego wniosku,

d/ błędnym przyjęciu, że oskarżona nie działała z zamiarem doprowadzenia pokrzywdzonego do niekorzystnego rozporządzenia jego mieniem, podczas gdy prawidłowa ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności w przedmiocie rzeczywistej sytuacji finansowej spółki zarządzanej przez pokrzywdzoną w czasie zdarzenia, relacji między pokrzywdzoną, a J. B. oraz niewykonania przez PHU (...) Sp. z o.o. umowy powierniczego przelewu wiarygodności na rzecz pokrzywdzonej spółki, powinna skutkować stwierdzeniem , że oskarżona powzięła oszukańczy zamiar przystępując do zawarcia umów objętych zarzutem aktu oskarżenia.

Podnosząc powyższe zarzuty, autor apelacji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

#### **Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Zarzuty podniesione w środku odwoławczym nie zasługiwały na uwzględnienie. Wbrew jego twierdzeniom, Sąd Rejonowy w Wodzisławiu Śląskim prawidłowo ustalił stan faktyczny w przedmiotowej sprawie nie naruszając przy tym, żadnych norm regulujących przebieg postępowania karnego. Prawidłowo też zastosował jedną z podstawowych zasad w ocenie materiału dowodowego tj. zasadę domniemania niewinności wyrażoną w art. 5 kpk. W tej sytuacji brak było podstaw do uwzględnienia wniosków apelacyjnych o uchylenie wyroku co w konsekwencji musiało doprowadzić do utrzymania w mocy zaskarżonego wyroku.

W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd I instancji szczegółowo przedstawił powody, dla których uniewinnił oskarżoną A. B. (1). Należy podkreślić, iż Sąd I instancji sporządził staranne, szczegółowe, dokładne i obszernie uzasadnienie zaskarżonego wyroku, w którym odniósł się do wszelkich okoliczności związanych z zarzucanym oskarżonej czynem i jej zachowaniem. W uzasadnieniu szczegółowo omówiono przeprowadzone dowody oraz wskazano jakie okoliczności i w jakim zakresie zostały wykazane w oparciu o jakie dowody. Sąd Rejonowy szczegółowo omówił każdy dowód przeprowadzony w niniejszej sprawie. Dowody te porównał ze sobą, zestawiał je z dowodami z dokumentów i wyjaśnieniami oskarżonej. Analiza ta jest wszechstronna, a wnioski które z tej analizy Sąd wyciągnął są logiczne i jasno przedstawione w pisemnych motywach uzasadnienia. Wywód Sądu Rejonowego oceniający materiał dowodowy jest przejrzysty i konkretny, spełnia

standardy sporządzania uzasadnień wyroków. Tym samym pozwala w pełni na przeprowadzenie kontroli instancyjnej przez Sąd Odwoławczy.

Zupełnie niezrozumiałą jest pierwszy i drugi z zarzutów apelacji Oskarżyciela Publicznego. Po pierwsze Sąd Rejonowy nie poczynił ustaleń co do świadomości oskarżonej A. B. (1), iż w chwili zawierania transakcji z marca 2002r. z firmą pokrzywdzonego i braku zamiaru oszukańczego po jej stronie tylko i wyłącznie na podstawie zeznań J. B. i wyjaśnień samej oskarżonej. Sąd I instancji szczegółowo wskazuje szereg dowodów i wyciągniętych z nich wniosków, które legły u podstaw ustalenia braku oszukańczego zamiaru istniejącego już w chwili zakupu przez A. B. (1) miału węglowego od firmy pokrzywdzonego. Zarzut nieprzeprowadzenia dowodów z dokumentacji znajdującej się w urzędach skarbowych właściwych dla spółki oskarżonej oraz PHU (...) sp. z o.o. jest również niezrozumiałą. Zarzut ten tak naprawdę nie

pozwała Sądowi Odwoławczemu odnieść się do niego merytorycznie. Mianowicie bowiem Prokurator nie wskazuje jakie dokumenty i jakie decyzje Urzędu Skarbowego zostały podjęte i w jaki sposób miałyby one rzutować na dowody przeprowadzone w niniejszej sprawie i ewentualnie w jaki sposób podważyć ustalenia dokonane przez Sąd I Instancji. Prokurator zgłaszając wspomniany zarzut jednocześnie nie wskazuje by w związku z wystawieniem przedmiotowych faktur VAT-7 przez oskarżoną toczyło się jakiegokolwiek postępowanie karnoskarbowe, czy też by oskarżonej w tym konkretnym przypadku został postawiony zarzut z art. 271 § 1 kk w zw z art. 76 § 1 kks. Zatem nie wiadomo jakie dowody znajdujące się w Urzędzie Skarbowym miałyby być na tyle istotne, że ich nieprzeprowadzenie w niniejszym postępowaniu karnym czyniłoby błędnym ustalenia Sądu Rejonowego w Wodzisławiu Śląskim. Jeżeli zaś hipotetycznie przyjąć, że w dokumentacji skarbowej znajdowały się jakieś dowody świadczące o winie oskarżonej to powstaje pytanie dlaczego Prokurator obecny podczas całego procesu na rozprawie przed Sądem Rejonowym w Wodzisławiu Śląskim nie wnioskował o przeprowadzenie dowodów obciążających oskarżoną, a znajdujących się w dyspozycji Urzędu Skarbowego. Trudno natomiast zakładać, że każdy dowód przedłożony przez stronę w postępowaniu karnym jest sfalszowany, czy poświadczają nieprawdę. Skoro Prokurator takie podejrzenia powziął powinien był w toku postępowania sądowego zgłosić je sądowi wskazać jakie są powody podejrzeń i zawnieioskować konkretny dowód, który pozwoliłby zweryfikować podejrzenia. Zdaniem Sądu Okręgowego nie można czynić Sądowi I instancji zarzutu obraży art. 366 § 1 i 2 oraz 410 kpk na podstawie tak ogólnikowego zarzutu. By zarzut ten mógł okazać się skuteczny apelujący winien wykazać jakie dowody mające związek z niniejszą sprawą znajdują się w posiadaniu Urzędów Skarbowych (bądź też ich brak) i w jaki sposób mogłyby one wpłynąć na ewentualną zmianę ustaleń faktycznych przyjętych przez Sąd Rejonowy. Z tych też powodów zarzut obraży wspomnianych przepisów nie może zostać uwzględniony i doprowadzić do wzruszenia zaskarżonego wyroku.

Apelacja oskarżyciela publicznego w zakresie zarzutu pierwszego również nie wykazała skutecznie, aby ustalenia faktyczne w zakresie zarzutu z a/o postawionego A. B. poczynione zostały w sposób bezzasadny, w szczególności, aby nie wynikały z żadnych dowodów, bądź były następstwem obraży art. 7 lub 410 KPK. Sąd Okręgowy podjął całościową ocenę przebiegu postępowania w toku rozprawy głównej, w tym ocenę kompletności zgromadzenia materiału dowodowego oraz poprawności jego analizy. W jej konsekwencji nie ujawnił tego rodzaju okoliczności, które mogłyby dać podstawę do zakwestionowania ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie.

Słusznym w tej sytuacji będzie przypomnienie utrwalonego od lat poglądu, wyrażanego tak w doktrynie jak też w judykaturze, że ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd meriti w toku rozprawy głównej mogą być skutecznie zakwestionowane, a ich poprawność zdyskwalifikowana, wtedy dopiero, gdyby w procedurze dochodzenia do nich Sąd uchybił dyrektywom art. 7 k.p.k., tj. pominął istotne w sprawie dowody lub oparł się na dowodach na rozprawie nieujawnionych, sporządził uzasadnienie niezrozumiałe, wewnętrznie sprzeczne bądź sprzeczne z regułami logicznego rozumowania, wyłączające możliwość merytorycznej oceny kontrolno-odwoławczej. Zarzut dokonania błędnych ustaleń faktycznych może być więc skuteczny tylko wtedy, gdy skarżący wykaże, że sąd orzekający - oceniając dowody - naruszy zasady logicznego rozumowania, nie uwzględni przy ich ocenie wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego. Zarzut ten nie może jednak sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami Sądu, wyrażonymi w uzasadnieniu wyroku, lecz do wykazania jakich mianowicie konkretnie uchybień w zakresie zasad logicznego rozumowania dopuścił się sąd w ocenie zebranego materiału dowodowego. Możliwość zaś przeciwstawienia ustaleniom sądu orzekającego odmiennego poglądu nie może prowadzić do wniosku o dokonaniu przez Sąd błędu w ustaleniach faktycznych" (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 1975 r., II KR 355/74, OSNPG 1975 r., z. 9 poz. 84).

Zarzut obraży art. 7 k.p.k. i w związku z tym dokonania błędnych ustaleń faktycznych może być skuteczny tylko wtedy, gdy apelujący wykaże, że Sąd orzekający - oceniając dowody - naruszył zasadę logicznego rozumowania oraz nie uwzględnił przy ocenie materiału dowodowego wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Ocena dowodów dokonana z zachowaniem wymienionych kryteriów pozostaje natomiast pod ochroną art. 7 k.p.k., i brak jest podstaw do kwestionowania dokonanych przez Sąd meriti ustaleń faktycznych i końcowego rozstrzygnięcia.

Takich uchybień Sąd Rejonowy się nie dopuścił. W toku postępowania dowodowego na rozprawie głównej Sąd Rejonowy w Wodzisławiu Śląskim wykorzystał wszystkie istniejące możliwości dowodowej weryfikacji tez aktu

oskarżenia. Sąd meriti odniósł się do wszystkich zagadnień dotyczących stanu faktycznego, a w konsekwencji i kwalifikacji prawnej czynu zarzucanego oskarżonej.

Nie sposób uznać, by dokonana przez Sąd meriti ocena materiału dowodowego była niewyczerpująca, dokonana z przekroczeniem granic swobodnej oceny dowodów, w szczególności jeżeli chodzi o ocenę dowodu w postaci zawartego przez

oskarżoną z firmą (...) w dniu 28 maja 2003r. umowy o wzajemnym potrąceniu należności i zobowiązań, wśród których była należność pokrzywdzonego. Autor apelacji polemizując z rozstrzygnięciem zapadłym w pierwszej instancji, starał się wykazać, że Sąd meriti niesłusznie nie wyciągnął wniosku z treści zawartej umowy, iż oskarżona pozostawała w zмовie z J. B. i miała pierwotnie ukartowany zamiar doprowadzenia (...) B. G. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, nadmiernie koncentrując się na wyjaśnieniach oskarżonej i zeznaniach J. B., które nie powinny zostać obdarzone walorem wiarygodności.

Sąd pierwszej instancji przeprowadził na rozprawie głównej dowody z wyjaśnień oskarżonej, a także zeznań świadków J. B., J. F., J. F. (1), C. Ż., A. B. (2), C. M., D. K., R. M.. Pierwszorzędnym zadaniem sądu odwoławczego jest kontrola, czy ocena dowodów, którą przeprowadził Sąd pierwszej instancji, mieści się w granicach oceny swobodnej, czy też nosi cechy oceny dowolnej. W przekonaniu Sądu Okręgowego Sąd meriti do całokształtu zgromadzonego materiału dowodowego podszedł z należyłą uwagą i dokładnością, czego wyrazem jest uzasadnienie, odpowiadające w pełni wymogom z art. 424 k.p.k. Sąd meriti szczegółowo przeanalizował depozycje w/w świadków i wnioski tej analizy zawarł w uzasadnieniu pisemnym, których nie sposób zanegować. Wbrew twierdzeniom apelującego, Sąd meriti nie zdyskwalifikował całkowicie zeznań świadków pracowników pokrzywdzonego o tym, że wzywano oskarżoną do uregulowania należności wynikających z transakcji sprzedaży węgla z marca 2002r. Jedynie konfrontował ich wersje z linią obrony oskarżonej. W zakresie w jakim korespondowały one z wyjaśnieniami A. B. (1) zostały uznane przez Sąd za wiarygodne. Jak słusznie zauważył Sąd meriti zasadniczy problem rzutujący na kwestię winy bądź niewinności oskarżonej A. B. (1) było ustalenie, czy materiał dowodowy jest wystarczający dla udowodnienia tezy, że oskarżona już w chwili zawierania czterech transakcji zakupu węgla od firmy (...) ustalając płatność w formie kompensaty miała już z góry powzięty (ukartowany zamiar) doprowadzenia pokrzywdzonego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem.

Akt oskarżenia opierał się w głównej mierze na przyjęciu, że skoro J. B. w dniu 6 maja 2003r. zawarł w imieniu PHU (...) sp. z o.o. z Systemem B. G. umowę o powierniczy przelew wierzycelności, a następnie oskarżona w dniu 28 marca 2003r. zawarła z PHU (...) sp. z o.o umowę o wzajemnym potrąceniu wierzycelności w tym wierzycelności przysługującej pokrzywdzonemu to powyższe oznacza, że oskarżona miała zamiar oszukania pokrzywdzonego już w marcu 2002r. gdy zawierała umowę na zakup mialu węglowego. Zdaniem oskarżyciela układ tych trzech transakcji wskazuje na to, że oskarżona nakłoniła J. B. do zawarcia umowy o powierniczy przelew wierzycelności po to, by następnie potrącić z nim sporną należność. Akt oskarżenia opierał się nadto na przypuszczeniach świadków - pracowników firmy pokrzywdzonego, którzy domniemywali że między oskarżoną, a J. B. takie porozumienie istniało. Jednakże jak słusznie podkreśla Sąd Rejonowy tak schematyczne uogólnienie nie jest wystarczające dla odrzucenia wersji oskarżonej A. B. (1). Sąd Rejonowy w sposób szczegółowy czyni rozważania nad zeznaniami świadków J. F., D. K. czy A. B. (2) i prawidłowo wywodzi wniosek, iż główną okolicznością, która naprowadziła świadków na wyrażenie poglądu o istniejącej zмовie między oskarżoną, a J. B. było to, że J. B. sam zgłosił się do pokrzywdzonego proponując zawarcie umowy powierniczego przelewu wierzycelności, a następnie brak zapłaty przez J. B. za nabytą wierzycelność. Sąd Rejonowy natomiast słusznie zauważył, że wskazani wyżej świadkowie nie mieli żadnej konkretnej wiedzy na temat faktycznie istniejącego porozumienia między oskarżoną, a J. B.. Świadkowie ci wręcz podkreślali w swych zeznaniach że są to tylko ich przypuszczenia. W sprawie zaś nie pojawiły się jakiegokolwiek inne dowody wskazujące na to, że A. B. (1) pozostawała w porozumieniu z J. B.. Oskarżyciel publiczny nie przedstawił żadnych dowodów, czy to z zeznań świadków, czy to z dokumentów, który wykazywałyby istnienie takiej zмовy. Z pewnością nie można jej wywodzić z faktu, iż J. B. zeznał, że wcześniej znał oskarżoną. Z akt sprawy nie wynika także, by J. B. był tzw. „słupem” i w rzeczywistości nie kierował firmą PHU (...) sp. z o.o. Te twierdzenia Prokuratora zawarte w apelacji są gołosłowne. Nawet zaś gdyby rzeczywiście okazało się że J. B. był jedynie podstawioną osobą, a w rzeczywistości kierował firmą (...) ktoś inny to i tak świadczyłoby to jedynie o tym, że J. B. brał udział w przestępczym procederze, a nie że był w

porozumieniu z A. B. (1) i „pomógł” jej doprowadzić pokrzywdzonego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. W pełni zatem uzasadniony jest wniosek, że to, czy J. B. był słupem w firmie PHU (...) sp. z o.o czy też rzeczywiście nią kierował, pozostaje obojętne dla oceny prawnokarnej zachowania oskarżonej A. B. (1). Tym bardziej, że oskarżyciel publiczny nawet nie próbował ustalić i wykazać kto tą spółką w rzeczywistości kierował i czy ta domniemana osoba była w porozumieniu z oskarżoną. Kwestia ta stanowi jednakże jedynie pewną hipotezę w sprawie z dużą liczbą niewiadomych, która z pewnością nie może być rozstrzygnięta na niekorzyść oskarżonej.

Sąd Rejonowy szczegółowo również przeanalizował zeznania J. F., A. B. (2), C. M., D. K. i R. M. w zakresie sposobu w jakim miało nastąpić rozliczenie z oskarżoną za zakupiony w marcu 2002r. miał węglowy i wyciągnął z nich prawidłowy wniosek, że nie sposób na podstawie dowodu z tych zeznań wyprowadzić jednoznacznej tezy, iż oskarżona A. B. (1) miała ukartowany zamiar w momencie zakupu miału węglowego nie zapłacić za powyższy towar i tym samym doprowadzić (...) B. G. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Wersje wszystkich świadków były spójne w zasadniczej kwestii mianowicie takiej, iż w roku 2002r. z powodu braku gotówki na rynku większość transakcji odbywała się w drodze kompensat. Tak więc to, że w czterech fakturach zakupu miału węglowego z marca 2002r. wskazano jako formę zapłaty kompensatę nie było niczym nadzwyczajnym. Za pomocą kompensat dokonywano rozliczeń transakcji między podmiotami gospodarczymi. Była to wówczas powszechnie stosowana praktyka. Świadek C. Ż. – prezes zarządu W. B. potwierdził linię obrony oskarżonej, że kierowana przez nią firma oskarżonej płaciła za towar wierzycielnościami. Z jego relacji wynikało, iż oskarżona otrzymywała od W. B. blachy. Zatem uprawdopodobnia to wersję oskarżonej, iż zapłata w formie kompensaty mogła w rzeczywistości odbyć się poprzez przekazanie blach (...) B. G.. Żaden z pracowników pokrzywdzonego nie miał zaś wiadomości, by kompensata miała nastąpić w innym materiale. Z akt sprawy nie wynika natomiast, czy pokrzywdzona spółka rzeczywiście odmówiła przyjęcia zaoferowanych przez oskarżoną blach. Żaden z przesłuchanych pracowników firmy pokrzywdzonego temu faktowi, ani nie zaprzeczył, ani go nie potwierdził. Nie mniej jednak słusznie Sąd Rejonowy podkreślał, że pokrzywdzony sprzedał przypadającą od oskarżonej wierzycielność za połowę jej wartości i dopiero w późniejszym okresie gdy zapłata z tej transakcji nie wpłynęła zaczął wzywać oskarżoną do zapłaty.

Wbrew zarzutowi apelacji Sąd Rejonowy bynajmniej nie ustalił, że pokrzywdzona firma w ogóle nie wzywała oskarżonej do zapłaty. Sąd oparł się w tym przedmiocie na zeznaniach świadków, którzy pamiętali, że do takich wezwań dochodziło, jednakże nie pamiętali jakiej treści to były wezwania i kiedy je wysyłano. W tym przedmiocie uwaga Sądu że oskarżyciel publiczny w toku postępowania przygotowawczego nie zabezpieczył jakiejkolwiek dokumentacji u pokrzywdzonego jest również trafna. Brak tych dowodów w formie dokumentów, a także luki w pamięci świadków w istotny sposób utrudnił odtworzenie stanu faktycznego w tym zakresie. Oczywistym jest, że na obecnym etapie uzyskanie tej dokumentacji jest już po prostu niemożliwe. Sąd Rejonowy próbował to czynić jednakże bezskutecznie. Braki dowodowe w tym zakresie niewątpliwie obciążają Prokuratora prowadzącego śledztwo przeciwko oskarżonej. Gdyby na wcześniejszym etapie postępowania zabezpieczono odpowiednią dokumentację być może pozwoliłoby to odtworzyć proces wzywania oskarżonej do zapłaty lub do wykonania kompensaty.

Wbrew zarzutowi relacje przesłuchanych w sprawie świadków i zgromadzona w sprawie dokumentacja nie stanowią wystarczającej podstawy do przypisania winy A. B.. Sąd Rejonowy w sposób przekonujący wartościował zeznania wszystkich świadków, odniósł je do wyjaśnień tak oskarżonej jak i dowodów z dokumentów oraz zapadłego rozstrzygnięcia w sprawie gospodarczej X GC 70/04.

Podkreślić należy co słusznie zauważa Sąd I instancji, że zarzut postawiony oskarżonej A. B. miałby sens tylko i wyłącznie gdyby obejmował on działanie wspólnie i w porozumieniu z J. B.. Również ramy czasowe przestępczego działania powinny być ujęte inaczej, a forma działania znacznie bardziej rozbudowana. Przy tak ujętym zarzucie i zgromadzeniu przez oskarżyciela publicznego dowodów na istnienie porozumienia między oskarżoną, a J. B. lub osobą, która w rzeczywistości stała za tą transakcją być może możliwe byłoby skazanie oskarżonej. Jednakże Sąd zawsze związany jest ramami aktu oskarżenia i postawionym oskarżonej zarzutem. Zmiana opisu czynu przypisywanego sprawcy przez Sąd rozstrzygający sprawę nie może wychodzić poza zdarzenie faktyczne, którego dotyczy akt oskarżenia. Zarzucany czyn dotyczy zachowania oskarżonej w okresie od 22 marca 2002r. do 28 marca 2002r. tymczasem prawidłowy opis przestępczego zachowania oskarżonej przy przyjęciu, że działała wspólnie i w

porozumieniu z inną osobą musiałyby dotyczyć także zachowań z maja 2003r i obejmować w swej istocie również zawarcie w dniu 6 maja 2003r. umowy o powierniczy przelew wierzytelności i umowy z dnia 28 maja 2003r. o wzajemnym potrąceniu należności i wierzytelności. Tylko łącznie rozpatrywane wszystkie trzy zdarzenia pozwalają hipotetycznie przyjąć, że (...) B. G. stał się ofiarą oszustwa i został świadomie i z wyrachowaniem doprowadzony do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Takiego rozbudowania zarzutu Sąd rozpoznający sprawę nie miał prawa czynić gdyż wykraczałoby to poza zakres skargi oskarżyciela publicznego. Nawet zaś gdyby uznać, że teoretycznie taka konstrukcja zmiany opisu czynu jest dopuszczalna to i tak w sprawie brak było dowodów wskazujących na istnienie porozumienia między A. B. (1), a J. B.. Poza domniemaniami świadków – pracowników pokrzywdzonego i hipotezami wysuwanyymi w uzasadnieniu aktu oskarżenia, żaden konkretny, miarodajny dowód na to nie wskazywał. W sprawie nie pojawił się żaden świadek mogący potwierdzić, że istniało takie porozumienie i by oskarżona A. B. (1) już w marcu 2002r. świadomie planowała to, że w maju 2003r. J. B. podpisze umowę powierniczego przelewu wierzytelności z pokrzywdzoną firmą i z niej się nie wywiąże. Jak słusznie ustalił Sąd Rejonowy, zamiaru w postaci „dolus directus coloratus” nie można się ani domyślać ani domniemywać. Domysły takich osób jak J. F. (2), czy D. K. – które stanowiły podstawę skierowania przeciwko oskarżonej aktu oskarżenia nie są wystarczające, by uznać, że oskarżona działała z zamiarem kierunkowym popełnienia zarzucanego jej przestępstwa. Przyjęcie zamiaru musi przecież opierać się na pewnym, stanowczym ustaleniu że skutek przestępstwa jest w pełni akceptowany przez oskarżonego, a nie jedynie możliwy do wyobrażenia.

W kontekście tychże okoliczności chybione jest twierdzenie apelującego, że materiał dowodowy w pełni wskazuje na to, że oskarżona wyczerpała znamiona przestępstwa określonego w art. 286 § 1 kk w zw z art. 12 kk. Wyjaśnień oskarżonej, nie są w stanie podważyć skrótowe i lakoniczne zeznania świadków zatrudnionych w firmie pokrzywdzonego. Nie można tracić z pola widzenia chociażby faktu, że składali oni swoje zeznania po wielu latach i nie pamiętali oni okoliczności zakupu miału węglowego i kontaktów handlowych prowadzonych z oskarżoną oraz tego na czym miała polegać kompensata. Dlatego też nie sposób z góry przyjąć – tak jak to czyni apelujący- że ich zeznania ze śledztwa stanowią wystarczającą, wersję wydarzeń, świadczącą o winie A. B. (1). W apelacji nie przedstawiono w tym zakresie żadnych merytorycznych argumentów, ograniczając się jedynie do polemiki z ustaleniami Sądu I instancji.

Zważyć również należy, iż Sąd I instancji (zwłaszcza przy pierwszym rozpoznaniu sprawy) przeprowadził szereg dowodów z urzędu, chcąc potwierdzić i znaleźć przekonujące dowody na prawdziwość tez aktu oskarżenia. Dowody te

jednakże do tego się nie przyczyniły, a wręcz przeciwnie na kolejnych etapach postępowania dowodowego coraz bardziej bezzasadnym czyniły zarzut aktu oskarżenia skierowanego przeciwko A. B.. Natomiast sama „zła” sytuacja finansowa spółki (...) kierowanej przez oskarżoną bynajmniej nie jest tak oczywista jak próbuje to wykazać w apelacji Prokurator. Należy pamiętać, że zapłata za miał węglowy miała się odbyć w drodze kompensaty, a nie zapłaty gotówkowej. Większość transakcji między podmiotami gospodarczymi w tamtym okresie tak się odbywała. C. Ź. twierdził, że nawet 80 procent obrotu przebiegało w ten sposób. (zeznania k. 837) Jednocześnie świadek ten potwierdził, że rozliczał się z oskarżoną w ramach kompensat: ona sprzedawała mu węgiel, a w zamian za to otrzymywała blachy z W. B.. Zatem braki w gotówce, które uniemożliwiły oskarżonej pełną spłatę zobowiązań wobec ZUS-u z tytułu składek pracowniczych nie ma żadnego znaczenia dla oceny możliwości wywiązania się z podjętego zobowiązania wobec (...) B. G.. Zresztą sytuacja finansowa oskarżonej nie była na tyle zła w 2002r. Z pisma Naczelnika Urzędu Skarbowego (k. 921) wynika, że firma (...) w 2002r. regulowała zaległe zobowiązania podatkowe oraz częściowo regulowała bieżące zobowiązania podatkowe. Natomiast z informacji komornika o stanie egzekucji przeciwko EKSPERT (k. 248) z dnia 24 lipca 2003r. wynika że w listopadzie 2002r. A. B. (1) spłaciła zadłużenie w kwocie dwóch mln. złotych, a wierzyciel wycofał wniosek egzekucyjny. Z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy i z akt egzekucyjnych wynika, że oskarżona miała problemy finansowe i była zadłużona jednakże zadłużenie to nie było na tyle wielkie, by uniemożliwiło jej funkcjonowanie na rynku i powodowało niewypłacalność. Z trudności finansowych nie można wywodzić wniosku, że oskarżona już w marcu 2002r. powzięła zamiar doprowadzenia pokrzywdzonego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem gdyż jej sytuacja finansowa uniemożliwiała jej wywiązanie się ze zobowiązania. Taka interpretacja byłaby rozstrzygnięciem wątpliwości istniejących w sprawie na niekorzyść oskarżonej. Natomiast co podkreślono wyżej oskarżona miała rozliczyć się z

pokrzywdzonym nie w gotówce ale spłacić dług innym towarem, który zgodnie z umową (...) B. G. zgodził się przyjąć. Przypomnieć w tym miejscu trzeba, że odpowiedzialności za przestępstwo z art. 286 § 1 kk nie można sprowadzać do odpowiedzialności za dług, wynikający z niewykonania lub nienależytego wykonania umowy. (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z 28 lipca 2010r. II KK 21/10 LeX nr 619605)

Podkreślić należy, że nie jest rolą sądu orzekającego w sprawie o czyn z art. 286 § 1 kk ocenianie trafności decyzji podejmowanych przez podmioty gospodarcze i ustalanie, czy ich trudności były wynikiem zdarzeń losowych, uwarunkowań rynkowych - kryzysów, dekoniunktury, wadliwego planowania, błędnej oceny ryzyka, czy też zwykłej nieudolności. Nie ulega jednak żadnej wątpliwości, że prowadzenie działalności gospodarczej zawsze wiąże się z pewnym ryzykiem, a takie sytuacje jak brak płynności finansowej, trudności w regulowaniu zobowiązań a nawet upadłość są jej zwykłymi elementami, choć wywołującymi negatywne skutki dla innych podmiotów. Penalizacja tego rodzaju zachowań i rozpatrywanie ich w kategoriach

oszustwa, o którym mowa w art. 286 § 1 kk nie znajduje oparcia w treści tego przepisu.

Nie ulega też jakichkolwiek wątpliwości, że skazanie oskarżonej w innych sprawach za przestępstwa z art. 286 § 1 kk nie może rodzić domniemania, że i w niniejszej sprawie oskarżona dopuściła się czynu zabronionego. Przy rozumowaniu zaprezentowanym w apelacji proces karny nie byłby potrzebny, wystarczyłaby sama karta karna wskazująca na popełnienie tożsamego przestępstwa. Wywodzenie takich wniosków z uprzednich skazań byłoby ewidentnym naruszeniem art. 8 § 1 kpk. Niedopuszczalne jest bowiem opieranie się przy dokonywaniu ustaleń faktycznych na ustaleniach innego organu procesowego, a więc niejako „przejmowanie” ustaleń tego organu. Sąd musi dokonać własnych ocen przeprowadzonych przez siebie dowodów, a ich ocena dokonana poprzednio przez inny organ nie może być dla niego wiążąca.

W tym miejscu należy stwierdzić, iż Sąd Rejonowy rozpoznając sprawę prawidłowo zastosował zasadę „in dubio pro reo”, rozstrzygając wszelkie wątpliwości na korzyść oskarżonej. (art. 5 par. 2 kpk). Bowiem po przeprowadzeniu wszelkich dostępnych dowodów, podejmując nawet próby zdobycia nowych dowodów i po dokonaniu wszechstronnej analizy całego materiału dowodowego w sprawie pozostały w dalszym ciągu niewyjaśnione okoliczności. W takiej sytuacji niedające się usunąć wątpliwości rozstrzyga się na korzyść oskarżonego, co Sąd Rejonowy prawidłowo uczynił. Wybrał bowiem wersję, która dla oskarżonej była najkorzystniejsza, choć nie wyklucza to tego, że mogło oczywiście być inaczej, ale nie zdołano tego ustalić w sposób stanowczy. „Ułomności dowodów obciążających nie można stawiać na równi z ułomnościami dowodów odciążających. Ze względu na to, że warunkiem sine qua non skazania oskarżonego jest udowodnienie popełnienia przezeń czynu przestępnego sprzeczności w sferze dowodów odciążających nigdy nie są "równoważne" ze sprzecznościami w zakresie dowodów obciążających. Jeżeli te ostatnie są "wewnętrznie sprzeczne" to zasadnicze i samoistne znaczenie ma to, czy in concreto zakres i charakter tych sprzeczności nie wyłącza w ogóle możliwości uznania owych dowodów za podstawę skazania. OSNKW 1995/11-12/77” (...). Należy przecież pamiętać, że wyrok uniewinniający oskarżonego powinien zapaść zarówno wtedy gdy wykazana została jego niewinność jak i wtedy gdy wprawdzie nie zostanie udowodniona jego niewinność ale także nie zostanie udowodniona jego wina. Autor apelacji zdaje się zapominać, że materialny ciężar udowodnienia winy spoczywa na oskarżycielu. Zob. SN III KRN 88/95, OSNKW 1997, nr 11-12 poz 77.

Sąd też – odrzucając argumentację autora apelacji jako niezasadną – należy uznać, iż wyrok Sądu Rejonowego w Wodzisławiu Śląskim uniewinniający A. B. (1) od popełnienia zarzucanego jej czynu jest prawidłowy. Należy jeszcze raz podkreślić że Sąd I instancji wyprowadził oceny i wnioski na podstawie okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego w sposób odpowiadający prawidłowości logicznego rozumowania. Natomiast zarzuty apelacji sprowadzają się tylko i wyłącznie do polemiki z ustaleniami sądu wyrażonymi w uzasadnieniu wyroku. Mając powyższe na uwadze utrzymano w mocy zaskarżony wyrok.

O kosztach postępowania orzeczono po myśli art. 636 § 1 kpk obciążając nimi Skarb Państwa.

SSO Sławomir Klekocki



SS O Katarzyna Gozdawa-Grajewska SSO Olga Noć